

## Uzdrowienie jako objawienie się chwały Bożej

### Dzisiejsza Ewangelia – Mt 4,12-17.23-25

Gdy Jezus posłyszał, że Jan został uwięziony, usunął się do Galilei. Opuścił jednak Nazaret, przyszedł i osiadł w Kafarnaum nad jeziorem, na pograniczu Zabulona i Neftalego. Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza: Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego, Droga morską, Zajordanie, Galilea pogan! Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światło wielkie, i mieszkańcom cienistej krainy śmierci światło weszło. Odtąd począł Jezus nauczać i mówić: Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie. obchodził Jezus całą Galileę, ucząc w tamtejszych synagogach, głosząc Ewangelię o królestwie i lecząc wszelkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu. A wieść o Nim rozeszła się po całej Syrii. Przynoszono więc do Niego wszystkich cierpiących, których dręczyły rozmaite choroby i dolegliwości, opętanych, epileptyków i paralityków, a On ich uzdrawiał. I szły za Nim liczne tłumy z Galilei i z Dekapolu, z Jerozolimy, z Judei i z Zajordania.

Chwałą Boga jest człowiek żyjący w pełni! Zdrowy na ciele ale przede wszystkim na duszy. Szczęśliwy, radosny, uśmiechnięty, chętny do wszelkiego działania, chętny do życia. Człowiek chętny aby dać siebie dla innych.

Chwała Boga przychodzi do nas w Osobie Jezusa Chrystusa, lud, który ujrzał światło wielkie. Ta chwała, która jest w Jezusie Chrystusie, Bóg jest po to abyśmy my mali i biedni ludzie mogli spotkać się z prawdziwym szczęściem.

Kiedy Bóg prowadzi nas do szczęścia to objawia się Jego chwała. Nasze uzdrowienie jest wtedy kiedy Bóg prowadzi nas do jedności, do prawdy, do Miłości. Ważniejsze jest to nasze uzdrowienie duszy niż samego tylko ciała. Każde uzdrowienie ciała jest oczywiście objawieniem się chwały Boga, ale prawdziwą chwałą Boga jest nasza świętość, pełnia naszego życia. Chwała Boża to miłość w relacjach międzyludzkich, to miłość w nas, to Bóg w nas.

### Pytania pomocne w dzieleniu się:

Co dla mnie oznacza zwrot „objawienie się chwały Bożej”?

Czy spotkałem w swoim życiu takie wielkie światło o jakim mówi Ewangelia?

Czy wierzę, że Bóg chce mojego szczęścia i życia w pełni?

Czy jak jestem szczęśliwy to widzę w tym działanie Boga?

Czy uzdrowienie dotyczy tylko ciała czy może też duszy?

Czy nawrócenie to też uzdrowienie?

Czy jestem maksymalistą, tzn. czy oczekuję, że moje życie będzie wspaniałe, zawsze pełne radości i szczęścia i właśnie chwały Boga?